

Stefania Skwarczyńska

Prawda o pierwszej w Polsce uniwersyteckiej Katedrze Teorii Literatury

Teksty : teoria literatury, krytyka, interpretacja nr 1 (55), 158-163

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zagranicznej krytyki literackiej, prawie wcale nie interesujemy się obcymi fundamentalnymi osiągnięciami, m. in. edycjami krytycznymi. Nie przypominam sobie omawiania w naszych fachowych czasopismach np. prac nad komentarzem do twórczości T. Manna, M. Prousta czy J. Joyce'a; nie pamiętam też analiz zbiorowych wydań klasyków literatury rosyjskiej (np. Tołstoj, Dostojewski, Czechow czy Błok). Wgląd w zagraniczne opracowania można u nas uzyskać przez pośrednictwo serii II „Biblioteki Narodowej”, gdzie edytorzy często całymi garściami czerpią ze znakomitych obcych komentarzy (np. z serii „Bibliothèque de la Pléiade”). Tak jest z tomikami poezji Apollinaire'a (w oprac. Jerzego Kwiatkowskiego) lub Verlaine'a (w oprac. Anny Drzewickiej) oraz z *Germinalem* Zoli (w oprac. Jana Nowakowskiego). Wyobrażam sobie, jak wyglądałby *Ulisses*, gdyby edytor polski chciał dla „Biblioteki Narodowej” wyzyskać dorobek całej światowej joyceologii (liczyć tu należy kilka czasopism poświęconych tylko twórczości Joyce'a, ok. 30 tomów poświęconych li tylko *Ulissesowi* itp.). I tak dochodzę do wniosku, że przypisy dla „dzieci” nie są dziecinnie łatwą sprawą¹⁶.

Jerzy Paszek

Prawda o pierwszej w Polsce uniwersyteckiej Katedrze Teorii Literatury

W „Tekstach” 1980 2(50), a więc w periodyku wydawanym przez Komitet Nauk o Literaturze Polskiej oraz przez Instytut Badań Literackich PAN, znajduje się artykuł Aleksandry Okopień-Sławińskiej pt. *Teoria literatury w kształceniu uniwersyteckim polonistów*. Zaczyna się on następującym zdaniem: „Wiosną 1980 roku mija 25 lat od założenia przez profesora Kazimierza Budzyka w Uniwersytecie Warszawskim — pierwszej oficjalnie zatwierdzonej przez władze oświatowe — Katedry Teorii Literatury”.

Otóż zawarta w tym zdaniu informacja o „pierworództwie” w Polsce Katedry Teorii Literatury w Uniwersytecie Warszawskim

¹⁶ Głowala (*op. cit.*, s. 169) pisze: „Otóż można powiedzieć, że komentarz przypisowy domaga się czytelnika nieco zdzieciniałego” oraz „informuje się owo «dziecko»”.

(1955 r.) jest informacją z gruntu *falszywą*. Godne ubolewania jest to, iż ten historyczny fałsz pojawił się w czasopiśmie *naukowym*, bo w wydawnictwie Polskiej Akademii Nauk, co mu zapewnia szeroką czytelność, i to nie tylko w kraju. Co więcej, można wnosić z przypisu do artykułu, że został on także ogłoszony z pozycji autoritetu naukowego w referacie na zorganizowanej w Krakowie 22 listopada 1979 r. przez KNoLP i krakowską WSP konferencji poświęconej wyższym studiom polonistycznym, a więc wobec szerokiego audytorium. Być może — oby tak nie było! — że ten historyczny fałsz znalazł się także w „zarysie tekstu” tego artykułu, który — jak dalej powiadamia przypis — został przedstawiony 22 listopada 1979 r. w Pracowni Poetyki Historycznej IBL PAN.

„Nie uchodzi, nie uchodzi...”, jak powiada stary Fredro; istnieje odpowiednia bibliografia¹, do dyspozycji badacza jest kwerenda; wystarczyłoby nawet zasięgnąć języka o stanach rzeczy w naszych uniwersytetach tuż po II wojnie światowej u bliskich kolegów w IBL PAN, którzy pamiętają je ze swoich studenckich czasów...² Nie byłoby naukowego blamażu ani dotkliwej dla wielu osób, dla instytucji i środowisk naukowych w Łodzi krzywdy.

Pierwszą przecież *uniwersytecką* Katedrą Teorii Literatury w Polsce była zorganizowana przeze mnie, działająca już naukowo i dydaktycznie od maja 1945 r., Katedra Teorii Literatury w *Uniwersytecie Łódzkim*, powołanym do życia dekretem z 24 maja 1945 r. Od początku była ona, oczywiście, „oficjalnie zatwierdzona przez władze oświatowe”, czyli podobnie jak założona w 1955 r. w Uniwersytecie Warszawskim Katedra Teorii Literatury.

Prowadzone w ramach łódzkiej Katedry Teorii Literatury od pierwszej chwili jej zaistnienia wykłady, ćwiczenia, seminaria — niższe i wyższe — cieszyły się dużą frekwencją młodzieży nie tylko polonistycznej. Wrzała w niej intensywna praca naukowa i różne zabiegi o życie naukowe w Łodzi; świadczy o tym spory dorobek naukowy — książki, rozprawy — pracowników Katedry, także skuteczna, ale bardzo trudna, walka o reaktywizację łódzkiego rocznika „Prace Polonistyczne” i jego redakcyjne kierownictwo, czynności związane z instytuowaniem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego; świadczy o tym również inaugurujący liczne później doktoraty i habilitacje z zakresu teorii literatury doktorat w 1946 r. dzisiejszego prof. dra Jana Trzynadłowskiego, ówczesnie st. asystenta w łódzkiej Katedrze Teorii Literatury.

Ale instauracja w Łodzi Katedry Teorii Literatury nie była wy-

¹ Por. m. in. *Skład osobowy i Spis wykładów na rok akademicki 1946—1947. Łódź 1947*, s. 5; *Uniwersytet Łódzki 1945—1970. Łódź 1970* s. 216; *Uniwersytet Łódzki, historia, teraźniejszość, perspektywy. Łódź 1978*, s. 19, 21, 24.

² Mamy na myśli m. in. takie osoby, jak prof. dr M. Janion, prof. dr M. Zmirodzka, doc. dr hab. A. Brodzka,...

łącznie inicjatywnym pomysłem Komitetu Organizacyjnego Uniwersytetu Łódzkiego ani jakąś arbitralną decyzją naszych władz oświatowych; miała ona swoją prehistorię w dziejach zapoznanego w swoich twórczych działaniach łódzkiego ośrodka naukowego w dwudziestoleciu międzywojennym, ośrodka wybitnie zainteresowanego teorią literatury. To i owo warto tu przypomnieć³.

Po długotrwałych marzeniach i usilnych staraniach społeczeństwa łódzkiego o wyższą uczelnię powstał w 1928 r. Oddział Łódzki Wolnej Wszechnicy; niemal od początku odbywały się w nim wykłady zleczone T. Czapczyńskiego nie tylko z podstaw dydaktyki, ale także z poetyki i stylistyki, potem wykłady dr S. Skwarczyńskiej — czyli piszącej te słowa — z teorii literatury. Wykładała ją ona również w założonym pod koniec lat trzydziestych łódzkim Pedagogium. Teoria literatury znalazła się programowo na łamach założonego w 1937 r. w Łodzi rocznika „Prace Polonistyczne”, zarówno w dziale rozpraw, jak i w dziale problematyki dydaktycznej. A do wojny ukazały się trzy tomy (serie) tego rocznika. Nie koniec jednak na tym przygód Łodzi z teorią literatury.

W 1937 roku — mieszkanka od początku lat trzydziestych Łodzi — dr S. Skwarczyńska uzyskała w Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie — jako *pierwsza* w Polsce — habilitację w zakresie teorii literatury i zaczęła dojeżdżać z wykładami z Łodzi do tegoż Uniwersytetu. Później jako drugi i ostatni do wybuchu wojny uzyskała *veniam legendi* z tej podstawowej dyscypliny literaturoznawczej dr K. Troczyński w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Tymczasem ówczesne władze oświatowe były w trakcie przeorganizowywania (czy doorganizowywania) Oddziału Łódzkiej Wolnej Wszechnicy, a to w tym celu, aby go w pełni uprawnnić do udzielania absolwentom tytułu magistra, co wymagało katedr powierzonych wyłącznie osobom habilitowanym. W ramach tej akcji władze powołały do życia w 1939 r. w Oddziale Łódzkiej Wolnej Wszechnicy Katedrę Teorii i Historii Literatury i powierzyły ją doc. dr S. Skwarczyńskiej, mianując ją jednocześnie profesorem nadzwyczajnym.

Ponieważ Uniwersytet Łódzki organizował się na bazie Oddziału Łódzkiego Wolnej Wszechnicy, a rektor Wolnej Wszechnicy, prof. dr T. Vieweger, był do chwili swojej tragicznej śmierci w maju 1945 r. przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego UŁ, przedwojenna Katedra Teorii Literatury znalazła się od samego początku w projektach organizacyjnych nowej, pierwszej założonej u nas po II wojnie światowej, uniwersyteckiej uczelni. W wyniku tego

³ Obfite materiały do dziejów kultury Łodzi znajdują się jako Dział III w „Pracach Polonistycznych” seria I 1939, s. 387—440 oraz w analogicznych działach w tymże roczniku (seria II 1938 i seria III 1939).

stanu rzeczy delegat naszego ówczesnego Rządu, który przybył do Lwowa (bodaj z początkiem stycznia 1945 r.) z zaproszeniem polskich uczonych, zaproponował mi — zagnanej losami wojennymi do Lwowa — objęcie Katedry Teorii Literatury w Uniwersytecie Łódzkim. Upoważnił mnie również do zaangażowania we Lwowie asystenta; na tej zasadzie przyjechał razem ze mną „kolumną uniwersytecką” ciężarowych samochodów *via* Kraków do Łodzi ówczesny mgr J. Trzynadłowski.

Tak więc rodowodu *pierwszej* w Polsce Katedry Teorii Literatury w Uniwersytecie Łódzkim, instaurowanej w 1945 r., trzeba szukać w przedwojennych stanach rzeczy naukowych i kulturowych w Łodzi; przede wszystkim w zaistniałej w 1939 r. w Oddziale Łódzkim Wolnej Wszechnicy Katedrze Teorii i Historii Literatury. Kontynuacją jej, zarówno w reprezentowanej nią i w tej nazwie — po raz pierwszy — dyscypliny literaturoznawczej, jak i w planie personalnym była i jest Katedra, potem Instytut Teorii Literatury w Uniwersytecie Łódzkim.

Po pełnych rozmachu naukowego, dydaktycznego, społecznego pierwszych latach powojennych nadeszły dla Katedry Teorii Literatury ciężkie czasy. Jak wiadomo, od 1951 r. rozpoczął się proces likwidacji na Wydziale Filologicznym UŁ (wyłonionym w 1951 r. z Wydziału Humanistycznego) wszystkich kierunków studiów, oprócz kierunku polonistycznego (i czasowo rusycystycznego) z tym, że pozbawiono go wszystkich specjalności dyplomowych i że go zredukowano do 3-letniego studium kończącego się dyplomem zawodowym. W związku z tym nastąpiła dezaktywizacja pewnych katedr, likwidacja innych. Taki los przypadł w roku akad. 1952/1953 Katedrze Teorii Literatury; prof. dr S. Skwarczyńska, uratowana przez rektora prof. dra J. Szczepańskiego od osobistej także likwidacji, prowadziła nadal zajęcia obowiązkowe i nadobowiązkowe z teorii literatury oraz z jej materiałowej podstawy; jaką jest literatura powszechna, a to na polonistyce i rusycystyce. Po październikowym przełomie powróciła w 1957 r. Katedra Teorii Literatury do swojej dawnej samoistnej pozycji i do swoich dawnych działań, co zostało oficjalnie stwierdzone i zatwierdzone orzeczeniem ministerstwa w 1958 r. Powróciła, ale w nowym kształcie, bo w kształcie katedry zespołowej, co sobie jej kierownik obmyślił i przygotował w okresie jej „zawieszenia” w formalnym niebycie.

Odtąd, od 1958 roku, trwa Katedra Teorii Literatury UŁ nieprzerwanie, obroniwszy się dzielnie przed naukowo nie uzasadnionym jej wchłonięciem przez zbyt wąski w polu materiałowym dla teorii literatury Instytut Filologii Polskiej, ale obsługując go dydaktycznie, podobnie jak inne placówki naukowo-dydaktyczne Wydziału Filologicznego, a nawet nie tylko Wydziału Filologicznego. Równocześnie tak w swoim trwaniu uparta Katedra Teorii Literatury

UŁ odznacza się chyba jeszcze od 1957 r., a wyjątkowym pod wielu względami, dynamizmem rozwojowym. Wyraził się on między innymi inkarnacją w uniwersyteckie dziedziny badawcze i dydaktyczne tego, co niosła ze sobą *in nuce*, domagając się uwidocznionych realizacją konsekwencji, teoria literatury. Rozszerzyła i zamaniestowała organizacyjnie Katedra swoje kompetencje naukowe i dydaktyczne w roku 1959/1960 o filmologię — teorię i historię filmu, powołując do życia w swoim obrębie — obok zakładu teorii literatury — zakład wiedzy o filmie (później i TV), pierwszy bodaj uniwersytecki ośrodek naukowo-dydaktyczny filmologii w Europie, pod kierownictwem prof. dra B. W. Lewickiego; niebawem, ale po dłuższych naukowych przygotowaniach, powołano trzeci zakład w Katedrze Teorii Literatury, a mianowicie zakład dramatu i teatru, chyba pierwszy wówczas w Polsce uniwersytecki zakład teorii i historii teatru, a to pod kierunkiem naukowego wychowanka katedry, prof. dra hab. S. Kaszyńskiego. Z biegiem lat także Pracownię Radia i TV.

Katedra Teorii Literatury UŁ, w której wykluła się była w 1958 r. idea międzynarodowego półrocznika kilkujęzycznego „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, uzyskała dzięki zarówno swojemu nowatorskiemu kształtowi organizacyjnemu, jak i dzięki tejsze imprezie naukowo-wydawniczej — uznanej za granicą za najlepsze czasopismo teoretycznoliterackie w skali światowej — szeroki rozgłos poza naszym krajem. Stąd liczne odwiedziny tej Katedry niemal ze wszystkich krajów Europy i Ameryki (zwłaszcza Stanów Zjednoczonych i Kanady) oraz powierzanie jej swoich stypendystów czy stażystów (m. in. dwuletni staż Anglika, roczny Włoszki, dwuletni — ostatnio — Meksykańczyka, nie mówiąc o licznych parumiesięcznych i parutygodniowych stażach młodzieży z krajów naszego bloku politycznego).

Katedra Teorii Literatury UŁ wychowała kilkudziesięciu doktorów, także spoza Łodzi, oraz doktorów habilitowanych. Spora ich ilość wzmocniła kadrę naukową w pozalódzkich wyższych uczelniach. Obok kształcenia doktorantów w trybie indywidualnym Katedra prowadziła od 1969 r. 3-letnie Studium Doktoranckie, trójkierunkowe (teoria literatury, nauka o teatrze, filmologia i TV), a potem — aż dotąd — także trójkierunkowe Studium Doktoranckie dla Pracujących. Oprócz tego prowadziła i prowadzi w związku z nowymi programami w szkole średniej Studium Podyplomowe dla pracujących nauczycieli w zakresie nauki o teatrze i nauki o filmie.

Przy tak obfitej działalności naukowej, dydaktycznej, społecznej nic dziwnego, iż Katedra Teorii Literatury UŁ uzyskała rangę Instytutu — Instytutu Teorii Literatury. Tenże Instytut Teorii Literatury uzupełnił niebawem, bo w 1972 r., swoją nazwę i zwie się odtąd Instytutem Teorii Literatury, Teatru i Filmu. A że liczył

wówczas w swoich 3 zakładach i pracowni 5 tzw. samodzielnych pracowników nauki i kilku doktorów przygotowujących habilitację, uzyskał w roku akad. 1976/1977 — już po przejściu w stan spoczynku swojego założyciela i dyrektora⁴ — własny kierunek studiów, a mianowicie kulturoznawstwo, nadal zresztą obsługując dydaktycznie inne kierunki.

Skreśliliśmy tutaj parę bardzo ubogich słów o historii i prehistorii Katedry Teorii Literatury w Uniwersytecie Łódzkim, a to na znak protestu przeciw odebraniu z wyżyn autorytetu naukowego — bo to przecież orzeczenie pracownika nauki instytucji PAN-u, ogłoszone w wydawnictwie PAN-u!! — Uniwersytetowi Łódzkiemu zaszczytu instaurowania *pierwszej* w Polsce Katedry Teorii Literatury, a także — pośrednio — jeszcze przedwojennemu środowisku naukowemu w Łodzi zasługi wytworzenia antecedensów w tym względzie oraz klimatu żywego zainteresowania teorią literatury, tej — powtarzamy — podstawowej dyscypliny literaturoznawczej.

Stefania Skwarczyńska

Krótkie ubolewanie

Szczerze ubolewam, jeśli dałam powód, by Pani Profesor Stefania Skwarczyńska odczytała wzmiankę o Budzykowskiej Katedrze Teorii Literatury w sposób przykro rozmiłajający się z intencjami oraz przedmiotem mojego artykułu. Określając tę powstałą w 1955 r. placówkę jako „pierwszą oficjalnie zatwierdzoną przez władze oświatowe” miałam na uwadze fakt, że urzędowe jej uznanie w momencie, kiedy nie funkcjonowały żadne inne uniwersyteckie katedry teorii literatury, zapoczątkowało stan organizacyjny istotny dla dzisiejszego usytuowania teorii literatury na studiach polonistycznych. A właśnie pewna koncepcja programu tego przedmiotu, sięgająca swymi korzeniami tamtej sytuacji, była tematem moich rozważań.

Nie zajmowały mnie natomiast ani dzieje, ani dzieła poszczególnych środowisk krzewiących teorię literatury. Ograniczając się do lako-

⁴ Dyrektorem Instytutu Teorii Literatury, Teatru i Filmu UŁ został w roku akad. 1973/1974 prof. dr B. W. Lewicki, a po jego przejściu w stan spoczynku jest nim obecnie prof. dr hab. S. Kaszyński. Kierownikiem zakładu teorii literatury jest obecnie prof. dr hab. T. Cieślakowska, zakładu dramatu i teatru prof. dr hab. S. Kaszyński, zakładu wiedzy o filmie i TV doc. dr Pola Wert.